

Sygn. akt II Ca 851/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak
Sędziowie	SSO Paweł Hochman (spr.) SSA w SO Stanisław Łęgosz
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa I. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł. oraz Przedsiębiorstwu (...) S.A. w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 30 września 2016 roku, sygn. akt I C 732/15

1. z apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, drugim, trzecim i piątym sentencji w ten sposób, że oddala powództwo w stosunku do pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. oraz w punkcie szóstym sentencji w ten sposób, że zasądza od powódki I. B. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w punkcie siódmym sentencji w ten sposób, że uchyla zawarte w nim rozstrzygnięcie o obciążeniu pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim części nieuiszczonej opłaty od pozwu od rozszerzonej, uwzględnionej części powództwa;

2. zasądza od powódki I. B. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą;

3. oddala apelację pozwanego Przedsiębiorstwa (...) S.A. w P.;

4. zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) S.A. w P. na rzecz powódki I. B. kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Paweł Hochman SSA w SO Stanisław Łęgosz

Sygn. akt II Ca 851/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 grudnia 2014 roku powódka I. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwoty 60.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 maja 2014 roku do dnia zapłaty, kwoty 1.796,59 złotych tytułem odszkodowania i zwrotu kosztów leczenia wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 1.478,60 złotych od dnia 16 maja 2014 roku do dnia zapłaty i od kwoty 317,99 złotych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania.

W piśmie procesowym z dnia 28 września 2015 roku pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 19475 złotych tytułem odszkodowania – zwrotu kosztów opieki wraz z odsetkami ustawowymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

(...) S.A. z siedzibą w Ł. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2016 roku, Sąd Rejonowy na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Przedsiębiorstwo (...) S.A. z siedzibą w P.

Przedsiębiorstwo (...) S.A. w P. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 30 września 2016 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. zasądził solidarnie od pozwanych (...) S.A. w Ł. oraz Przedsiębiorstwa (...) S.A. w P. na rzecz powódki I. B. kwoty: 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 19.475 złotych tytułem odszkodowania (zwrotu kosztów opieki) oraz 952,35 złotych tytułem odszkodowania (zwrotu kosztów leczenia). W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Ponadto Sąd Rejonowy zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 3.331 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu od oddalonej części powództwa i zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 3.064 złote tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu od rozszerzonej, uwzględnionej części powództwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

W dniu (...) roku powódka I. B. idąc jezdnią ulicy (...) w P. poślizgnęła się i upadła. Powódka zdołała się podnieść, wykonała dwa kroki, po czym znów upadła. Po tym drugim upadku nie była w stanie podnieść się sama. Pomogli jej przechodnie, którzy wezwali pogotowie ratunkowe. Powódka została przetransportowana do (...) Szpitala Wojewódzkiego im. (...) w P.

Nawierzchnia, po której powódka się poruszała była śliska, lekko pokryta śniegiem, nie była posypana piaskiem, czy solą.

W dniu 15 i 16 stycznia 2012 roku utrzymywały się temperatury ujemne, w tym w dniu 16 stycznia 2012 roku od – 6,7 stopni C o godzinie 1:00 w nocy do – 1,7 stopni C o godzinie 13:00, a następnie znów spadały do – 2,8 stopni C o godzinie 19:00 i 22:00. Ponadto w dniach 15 i 16 stycznia 2012 roku występowały opady śniegu (większe w dniu 16 stycznia 2012 roku) z okresowymi przerwami.

W dacie zdarzenia powódka miała 78 lat. Miejsce, w którym doszło do zdarzenia stanowi teren, będący przedmiotem użytkowania wieczystego (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w P.

Powódka była hospitalizowana w okresie od 16 stycznia 2012 roku do 6 lutego 2012 roku na oddziale urazowo-ortopedycznym. U powódki rozpoznano złamanie szyjki kości udowej lewej, złamanie nasady dalszej kości promieniowej lewej, zespół piramidowy obustronny i niedowład prawostronny. Powódka została zakwalifikowana do zabiegu operacyjnego. Operacja z dnia 23 stycznia 2012 roku przebiegła bez powikłań, kończąc górną

unieruchomiono w opatrunku gipsowym. Zalecono jej chodzenie z następowaniem, dalsze leczenie i opiekę w warunkach ambulatoryjnych oraz kontrolę w poradni ortopedycznej.

Powódka odbyła rehabilitację w okresie od 6 do 20 lutego 2012 roku w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym w R.. Od dnia 31 marca 2012 roku była rehabilitowana w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) w P.

W wyniku zdarzenia z dnia 16 stycznia 2012 roku powódka doznała złamania szyjki kości udowej lewej z przemieszczeniem oraz złamania dalszej nasady kości promieniowej lewej. Doznała tym samym trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 27 % (20 % zgodnie z pozycją 145a według tabeli i 7 % zgodnie z pozycją 122a według tabeli).

Rokowania zdrowotne powódki są stabilne – wzrost kostny dalszej nasady kości promieniowej lewej jest liniowy i przebiegał bez zakłóceń. Rekonwalescencja przebiega dobrze, leczenie zakończono w kwietniu 2012 roku. Wynik jest dość dobry.

Cierpienia fizyczne powódki dużego stopnia trwały przez okres 2-3 miesięcy do czasu stwierdzenia wzrostu i uzyskania możliwości posługiwania się lewą ręką. Po endoprotezie bipolarnej poprawiono wydolność kończyny dolnej lewej.

Od kwietnia 2012 roku i na dzień badania z dnia 6 lipca 2015 roku stopień cierpienia fizycznych powódki był lekki.

Utrudnienia w życiu powódki były znaczne przez okres około 3-4 miesięcy. Przebieg gojenia złamania dalszej nasady kości promieniowej był i jest liniowy, bez zaburzeń i powikłań. Po alloplastyce biodra lewego uzyskano poprawę lokomocyjną, nie zaobserwowano niepożądanych powikłań wczesnych i odległych. Złamanie było poważne, ale obecny stan po endoprotezie bipolarnej jest zadowalający i przebiega w dobrym kierunku. Powrót do zdrowia i użytecznej sprawności są możliwe.

Koszty leków przeciwbólowych to kwota średnio około 50 złotych miesięcznie w zależności od rodzaju zaaplikowanych leków, z lekami osłonowymi. Koszt dwóch kul łokciowych to kwota około 70 złotych.

Powódka wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 4 godzin dziennie od dnia 31 marca 2012 roku do dnia 20 kwietnia 2012 roku. Z uwagi na brak pełnej sprawności powódka może potrzebować przez czas nieokreślony częściowej i okresowej pomocy w niektórych czynnościach w gospodarstwie domowym w wymiarze 1-2 godzin na dobę (po 20 kwietnia 2012 roku). Powódka nie może podnieść i przenieść ciężarów, większych zakupów, wejść i wyjść z wanny, czy kabiny prysznicowej bez asystry drugiej osoby, utrzymać porządku w miejscu zamieszkania jak zdrowa osoba, nie jest w stanie sama założyć rajstopy, czy skarpetki żeby nie doszło do zwichnięcia endoprotezy. Nie jest zdolna do korzystania ze schodów i komunikacji miejskiej.

Powódka nadal porusza się o kuli. Bóle biodra ustępują. Powódka nie bierze leków przeciwbólowych. Przed wypadkiem z dnia 16 stycznia 2012 roku powódka nie miała żadnych urazów ortopedycznych lewej ręki i nogi.

Po odbyciu rehabilitacji powódce pomagały jej córki, które przychodziły do niej do domu. Córki udzielały powódce pomocy przy ubieraniu się, myciu, przygotowywaniu posiłków, wychodziły z nią na spacer. B. W. przychodziła do powódki co najmniej co dwa dni.

Powódka poniosła koszty leczenia w łącznej kwocie 952,35 złotych.

Oczyszczanie chodnika przy ulicy (...) jest wykonywane przez administrację (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we własnym zakresie. W 2012 roku odśnieżaniem tego chodnika i w razie potrzeby posypywaniem piachem zajmowała się T. Ś. zatrudniona przez Spółdzielnię. T. Ś. samodzielnie decydowała, czy zachodziła potrzeba oczyszczenia i posypania piachem tego chodnika.

W dniu 1 grudnia 2010 roku (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w P. zawarła z pozwanym Przedsiębiorstwem (...) S.A. w P. umowę, na podstawie której pozwany Przedsiębiorstwo (...) S.A. zobowiązał się do zimowego utrzymania w sezonie

zimowym 2010/2011 m.in. drogi dojazdowej przy ulicy (...) w zakresie odśnieżania, zwalczania gołoledzi, wywozu śniegu, pełnienia całodobowych dyżurów na terenie bazy akcji zimowej przy ulicy (...) we wszystkie dni kalendarzowe.

Powyższe czynności miały być wykonywane według decyzji podejmowanych przez prowadzącego akcją zimową w (...) S.A. zgodnie z wykazem ulic do zimowego utrzymania sporządzonym przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (§ 2 Umowy).

Umowa została zawarta na sezon zimowy 2010/2011.

Na mocy Aneksu nr (...) z dnia 21 listopada 2011 roku umowa z dnia 1 grudnia 2010 roku została przedłużona przez strony na sezon zimowy 2011/2012 na warunkach w niej zawartych.

W dacie zdarzenia z dnia 16 stycznia 2012 roku (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w P. miała zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z pozwanym (...) S.A. w Ł.

W 2012 roku nie było uwag i zastrzeżeń (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z siedzibą w P. co do sposobu wykonywania umowy przez Przedsiębiorstwo (...) S.A. w P.

W ocenie Prezesa Przedsiębiorstwa (...) S.A. w P. T. K. „Zasady odśnieżania i usuwania gołoledzi na drogach zarządzanych przez (...)” nie stanowiły integralnego załącznika do Umowy z dnia 1 grudnia 2010 roku.

Powódka zgłosiła pozwanemu (...) S.A. w Ł. roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę i odszkodowanie w zakresie kwoty 1.478,60 złotych.

Decyzją z dnia 15 maja 2014 roku pozwany (...) S.A. w Ł. odmówił zaspokojenia roszczeń powódki.

Odnosząc się do powyższego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyjaśnił, że ustalił go na podstawie dowodów z dokumentów, jak i osobowych źródeł dowodowych, w tym dokumentów załączonych do akt sprawy, zwłaszcza akt szkody utrwalonych na płycie CD, których autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Wskazał, że wziął również pod uwagę zeznania powódki I. B., przesłuchanego w charakterze strony Prezesa pozwanego Przedsiębiorstwa (...) S.A. w P. T. K., a także spójne co do zasady i wiarygodne zeznania świadków B. W., A. M., W. C. i T. Ś.

Dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, w tym szczególnie dla stwierdzenia i oceny ujemnych następstw przedmiotowego wypadku u powódki istotne znaczenie miała także treść opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii-traumatologii R. E., którą Sąd Rejonowy uznał za rzeczową, spójną, kategorięczną i logicznie uzasadnioną.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Wyjaśnił, że nie miał wątpliwości, że w dniu 16 stycznia 2012 roku powódka uległa wypadkowi idąc jezdnią ulicy (...) w P., tj. w miejscu użytkowanym wieczyście przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową w P. Bezsprzecznie wykazane zostało, że tamtego dnia występowały opady śniegu i temperatury poniżej zera stopni Celsjusza. Brak zatem podstaw, aby odmówić wiarygodności powódce twierdzącej, że nawierzchnia jezdni była śliska i pokryta śniegiem, zwłaszcza że pozwane podmioty nie przedstawiły w tym zakresie kontrdowodów.

Dalej Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z treścią art. 441 § 1 k.c. jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna.

W ocenie Sądu Rejonowego podstawą odpowiedzialności pozwanego (...) S.A. w Ł. jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z (...) Spółdzielnią Mieszkaniową w P. – zarządcą drogi w miejscu, gdzie doszło do wypadku z udziałem powódki, oraz art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której

rzecz umowa została zawarta (ubezpieczony). Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od istnienia okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności. Istnienie więc odpowiedzialności cywilnej zarządcy drogi determinuje odpowiedzialność ubezpieczyciela.

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa zawarła w dniu 1 grudnia 2010 roku z Przedsiębiorstwem (...) S.A. w P. umowę, na mocy której drugi z ww. podmiotów zobowiązał się do zimowego utrzymania w sezonie zimowym 2010/2011 m.in. drogi dojazdowej przy ulicy (...) w zakresie odśnieżania, zwalczania gołoledzi, wywozu śniegu, pełnienia całodobowych dyżurów na terenie bazy akcji zimowej przy ulicy (...) we wszystkie dni kalendarzowe. Umowa za została następnie przedłużona na sezon zimowy 2011/2012.

Stosownie do treści art. 428 k.c., kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności.

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa powierzyła czynność polegającą na utrzymaniu w należyтым stanie drogi dojazdowej przy ulicy (...) przedsiębiorstwu, które w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności, a więc z formalnego punktu widzenia spełniła przesłankę z art. 428 k.c. w celu zwolnienia się z odpowiedzialności względem powódki za skutki wypadku z dnia 16 stycznia 2012 roku.

W ocenie Sądu I instancji powódka nie może jednak ponosić konsekwencji niejasnej treści tej umowy, jak i sposobu jej wykonywania przez pozwane Przedsiębiorstwo (...) S.A. oraz niejasnych zasad tej współpracy ze Spółdzielnią, jako klientem – ubezpieczonym w pozwanej (...). Sąd podkreślił, że świadek W. C. (zatrudniony na stanowisku kierownika administracji w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, nadzorujący kontrolę stanu chodników i dróg wokół nieruchomości objętej zarządem Spółdzielni) podnosił, iż zleceńobiorca, tj. (...) samodzielnie podejmował decyzję w przedmiocie konkretnych czynności oczyszczania dróg. Z kolei Prezes pozwanego Przedsiębiorstwa (...) S.A. T. K. twierdził, że interwencje jego pracowników były podejmowane tylko wskutek inicjatywy Spółdzielni.

Sąd I instancji uznał, że treść łączącej te podmioty umowy z dnia 1 grudnia 2010 roku, następnie przedłużanej na kolejne okresy, nie jest w tym zakresie dostatecznie precyzyjna i w istocie nie wiadomo, kto i jak miał decydować, czy podjąć interwencję.

Taki stan rzeczy nie może jednakże zwalniać pozwanych od odpowiedzialności względem powódki. Nieprecyzyjna treść i niejasna praktyka wykonywania tej umowy powinna obciążać jedynie strony umowy, a nie powódkę. Kwestia poprawnego wykonywania tej umowy, w tym interpretacji jej niejasnej treści w zasadniczym zakresie definiującym obowiązek działania nie może stanowić podstawy braku odpowiedzialności tych podmiotów względem powódki, a co najwyżej przedmiot ewentualnego procesu regresowego między Spółdzielnią i (...) po ewentualnym spełnieniu świadczenia wobec wierzyciela. Zdaniem Sądu meritii fakt braku ewentualnych faktur wystawionych przez (...) obciążających Spółdzielnię z tytułu potencjalnie wykonanych świadczeń oczyszczania dróg za objęty sporem okres (16 stycznia 2012 roku) dowodzi co najwyżej tego, że we wskazanym dniu, czy nawet okresie (...) faktycznie nie realizował objętych rzeczoną umową usług na rzecz Spółdzielni. Jednak nie dowodzi to przecieź, że było to działanie zgodne z łączącą strony umową, skoro nie ulega wątpliwości, że warunki atmosferyczne wymagały interwencji, której jednak nie podjęto. Skoro powódka poślizgnęła się i upadła na nieoczyszczonej nawierzchni jezdni, zatem ani Spółdzielnia nie dopilnowała w tym zakresie obowiązku nadzoru nad swoim terenem, przyjmując ewentualną interpretację treści łączącej wskazane podmioty umowy lansowanej przez (...), ani z kolei (...) nie dopełnił swoich obowiązków w zakresie realizacji tej umowy, przyjmując ewentualną interpretację treści łączącej wskazane podmioty umowy lansowanej przez Spółdzielnię.

Sposób sformułowania i realizacji tej umowy oraz sposób jej interpretacji przez Prezesa (...) nie pozwoliły zdaniem Sądu Rejonowego nawet ustalić, czy mimo jej postanowień określone standardy oczyszczania stanowiły faktycznie załącznik tej umowy i czy według tych standardów obywatela się realizacja tej umowy. Nawet jeśli istotnie standardy te

stanowiły taki załącznik i określały zasady współpracy stron tej umowy, to nie można uznać, żeby mogło to zwolnić skutecznie Spółdzielnię w świetle art. 428 k.c. z odpowiedzialności względem powódki, skoro standardy te określają kolejność interwencji, spośród których takie wewnętrzne – osiedlowe drogi należą do dróg ostatniej kategorii, gdzie interwencje następują najpóźniej, a zatem takiej treści umowa nie może skutecznie zwolnić Spółdzielni względem szkód wyrządzonych sposobem trzecim w sytuacji, gdy warunki atmosferyczne uzasadniały obiektywnie konieczność interwencji, tylko prace te nie zostały wykonane, ze względu na inne uprzednie zobowiązania (...), skoro strony umowy o tym wiedziały, odwołując się do powołanych standardów.

Sąd Rejonowy podniósł również, że skoro Spółdzielnia pragnie się zwolnić z odpowiedzialności za ewentualne szkody w powołanym zakresie, to może i powinna była zawrzeć takiej treści umowę i z takim podmiotem, który faktycznie jest w stanie zapewnić realizację obowiązku oczyszczenia dróg z zimowych warunków atmosferycznych, a nie tylko przedstawiać iluzoryczną w praktyce umowę powierzenia realizacji tych obowiązków innemu profesjonalnemu podmiotowi.

Z kolei (...) jako profesjonalista także mógł i powinien był zadbać o sformułowanie treści przedmiotowej umowy w sposób nie budzący wątpliwości, w tym zarówno w zakresie tego, kto i kiedy decyduje o podjęciu konkretnych działań i na jakich zasadach.

Tak nieodpowiedzialna postawa stron tej umowy i sposób jej wykonywania z pewnością nie może świadczyć o wyłączeniu odpowiedzialności któregośkolwiek z jej podmiotów, tj. (...), skoro jako na zarządcy tego terenu spoczywał obowiązek zimowego oczyszczania, zaś (...), jako podmiotu, który w tym zakresie związał się z (...) umową w zw. z art. 441 § 1 k.c.

Z tych też względów Sąd Rejonowy uznał, że obaj pozwani ponoszą solidarnie odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę.

W dalszej części rozważań Sąd I instancji wskazał, że podstawą prawną żądania zadośćuczynienia przez zadośćuczynienia powódkę jest art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W orzecznictwie przyjmuje się, że celem zadośćuczynienia pieniężnego jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej. Funkcja kompensacyjna nie wyczerpuje jednak celu, jaki łączy się z zasądzeniem zadośćuczynienia. Celem tym, obok funkcji kompensacyjnej, jest także udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji, gdy inne środki nie są wystarczające do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej. Dla właściwego spełnienia swej funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienie nie może być symboliczne i przedstawiać musi ekonomicznie odczuwalną wartość. Ustalenie, jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Swoboda ta nie oznacza jednak dowolności, przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy.

Pojęcie sumy odpowiedniej użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazany przez kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie powinno być stosowne do doznanej krzywdy oraz uwzględniać wszystkie zachodzące okoliczności, w szczególności winne być wzięte pod uwagę takie okoliczności jak nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałe następstwa zdarzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 1977 roku, IV CR 266/77).

Nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu polegające na znoszeniu cierpień psychicznych mogą usprawiedliwiać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 445 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002 roku, V CKN 909/00), a sąd, oceniając krzywdę, bierze pod uwagę wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych. Sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, wiek poszkodowanego oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

Sąd Rejonowy podzielił wnioski płynące z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii R. E., który ustalił u powódki na skutek urazów odniesionych w wypadku z dnia 16 stycznia 2012 roku trwałe uszczerbek na zdrowiu w łącznej wysokości 27% w oparciu o przepisy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu (Dz. U. z 2013 r., poz. 954).

Sąd I instancji miał przy tym na uwadze, iż procentowy rozmiar uszkodzeń ciała jest tylko jednym z kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i nie determinuje tej kwoty bez uwzględnienia innych okoliczności, a jedynie stanowi pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 roku w sprawie I PK 47/05, MPPR 2006/4/208). Sąd wziął również pod uwagę wiek poszkodowanej, nasilenie i długotrwałość cierpień oraz następstwa zdarzenia w sferze życiowej powódki I. B., a także fakt, iż powódka do dnia dzisiejszego wymaga pomocy osób trzecich, porusza się za pomocą kuli, a wcześniej nie stosowała żadnych środków zaopatrzenia, a po wypadku musiała być hospitalizowana, przejść operację, a następnie korzystać z rehabilitacji. Przy czym między krzywdą powódki, a zdarzeniem z dnia 16 czerwca 2012 roku zachodzi adekwatny związek przyczynowo-skutkowy (art. 361 § 1 k.c.).

W świetle powyższego Sąd Rejonowy ustalił, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia stanowić będzie dla powódki kwota 50.000 złotych i taką też zasądził solidarnie od pozwanych.

Sąd I instancji zasądził odsetki ustawowe od kwoty 50.000 złotych od dnia 16 maja 2014 roku (tj. od dnia po wydaniu przez pozwanego (...) S.A. decyzji kończącej postępowanie likwidacyjne) do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku. Natomiast z uwagi na dopozwanie (...) S.A. dopiero w toku procesu postanowieniem z dnia 25 stycznia 2016 roku, w stosunku do tego pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. od zasądzonych zadośćuczynienia zostały zasądzone dopiero od dnia 16 lutego 2016 roku, tj. od daty doręczenia temu pozwanemu odpisu pozwu i postanowienia w przedmiocie dopozwania.

W pozostałej części Sąd Rejonowy oddalił powództwo o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jako nieudowodnione i nadmiernie wygórowane. W tym zakresie wskazał, że mimo relatywnie poważnych urazów zarówno lewej ręki, jak i nogi, rokowania zdrowotne powódki na przyszłość są korzystne, w tym w także co do powrotu do mobilności. Leczenie zostało zakończone. Ponadto powódka zeznała, że obecnie bóle biodra już ustępują i nie bierze leków przeciwbólowych. Powódka nie wykazała przy tym, jakoby podnoszone przez nią skutki neurologiczne, czy laryngologiczne pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 16 stycznia 2012 roku. Natomiast samo oświadczenie powódki, czy zeznania jej córki nie są w tym zakresie wystarczające, gdyż wymagana byłaby tu wiedza specjalna, a zatem ewentualnie opinie biegłych tych specjalności, o co przy profesjonalnej reprezentacji stron i kontrydiktoryjności procesu nie wnioskowano.

Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki. Powód w zakresie swojego żądania musi dowieść faktów tworzących jego prawo podmiotowe (art. 6 k.c.), czyli w ramach przesłanki sumy potrzebnej na koszty leczenia musi wykazać, że istnieje konieczność przeprowadzenia konkretnie oznaczonego leczenia operacyjnego oraz wysokość sumy potrzebnej na pokrycie kosztów tego leczenia. Dopiero wtedy pozwanego obciąża dowód, że nie jest to suma mu potrzebna na koszty leczenia, ponieważ mogą być one pokryte ze środków publicznych. Naprawienie szkody obejmuje w szczególności

zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, wózek inwalidzki itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanym uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia).

Odszkodowanie obejmować może koszty leczenia w prywatnej placówce, nawet jeśli podobne zabiegi oferowane są przez NFZ. Za stanowiskiem takim przemawia szereg argumentów. Poszkodowany ma prawo do jak najszybszego usunięcia skutków zdarzenia szkodzącego w jak najlepszych warunkach, dlatego podmiot odpowiedzialny za zdarzenie szkodzące nie może skutecznie bronić się przed obowiązkiem pokrycia kosztów leczenia wskazując, że poszkodowany mógłby zaczekać na uzyskanie świadczenia w placówce publicznej. Konieczność oczekiwania na zabieg leczniczy lub rehabilitację stanowi dla poszkodowanego dodatkowe źródło cierpienia. Możliwość żądania zwrotu kosztów prywatnej opieki zdrowotnej jest niezależna od charakteru szkody na osobie, w szczególności objęcie takich kosztów odszkodowaniem nie jest ograniczone do leczenia schorzeń, które mogą doprowadzić do śmierci lub nieodwracalnego kalectwa.

Świadczenie ubezpieczyciela w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także uzasadnione i celowe koszty leczenia oraz rehabilitacji poszkodowanego niefinansowane ze środków publicznych (art. 444 § 1 k.c.). Jeżeli ubezpieczyciel odpowiadający wobec poszkodowanego w ramach tejże umowy powołuje się wobec uprawnionego na ustawowy obowiązek minimalizacji szkody, to może kwestionować celowość kosztów poniesionych przez poszkodowanego; wtedy ciężar dowodu spoczywa na ubezpieczycielu (por. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2016 roku w sprawie III CZP 63/15).

W świetle powyższego Sąd Rejonowy uznał za w pełni uzasadnione roszczenie powódki w zakresie odszkodowania – zwrotu kosztów opieki, albowiem w okresie od 1 do 20 kwietnia 2012 roku powódka wymagała opieki w łącznym wymiarze 80 godzin (4 h x 20 dni), a w okresie od dnia 21 kwietnia 2012 roku do dnia 21 września 2015 roku w wysokości (1,5 h x 1245 dni = 1867,5 godz.).

Zdaniem Sądu I instancji stawka 10 złotych za jedną godzinę opieki nie jest wygórowana i odpowiada faktycznym, minimalnym stawkom stosowanym choćby przez (...) stawkom za pomoc osób trzecich.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 19.475 złotych (80 h x 10 złotych + 1867,5 h x 10 złotych = 800 złotych + 18.675 złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 września 2015 roku (tj. od dnia rozszerzenia powództwa w tym zakresie) do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku w przypadku pozwanego (...) i odpowiednio – podobnie jak w przypadku zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od pozwanego (...) S.A. dopiero od dnia 16 lutego 2016 roku, tj. od daty doręczenia temu pozwanemu odpisu pozwu i postanowienia w przedmiocie dopozwania.

Sąd I instancji uznał również za usprawiedliwione i udowodnione roszczenie powódki w zakresie kwoty 952,35 złotych tytułem odszkodowania – zwrotu kosztów leczenia. Koszty do tej wysokości zostały wykazane stosownymi fakturami i pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 16 stycznia 2012 roku. Sąd Rejonowy nie uwzględnił jednakże faktur za wizytę u laryngologa i neurologa, gdyż powódka nie poparła wystarczającymi dowodami ewentualnego związku przyczynowego między jej dolegliwościami neurologicznymi, czy laryngologicznymi a zdarzeniem z dnia 16 stycznia 2012 roku.

W konsekwencji rekompensacie nie mógł podlegać także koszt ewentualnego zakupu aparatu słuchowego w niezrefundowanej części, co nie figurowało nawet pośród wskazanych pozycji pozwu. Nadto powódka nie przedstawiła żadnych faktur za koszt zakupu paliwa za dojazdy do placówek medycznych. Żadna ze stron nie kwestionowała zaś treści akt szkodowych załączonych na płycie przez pozwanego (...), gdzie także potencjalne faktury nie figurują, a nie rzeczą sądu jest poszukiwanie dowodów za stronę. Poza tym w zakresie wizyt lekarskich powódki i rehabilitacji, na jakie ewentualnie powódka była wozona, nie przedłożono choćby zestawienia co do dat i odległości oraz oświadczenia osoby, która ewentualnie faktycznie powódkę wozila, co uniemożliwiało uwzględnienie żądania w tym zakresie, choćby przez wzgląd na zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, zwłaszcza że sama powódka w swoich

informacyjnych wyjaśnieniach i zeznaniach była niezorientowana, co do ewentualnych poniesionych kosztów swojego leczenia i ewentualnych negatywnych następstw przedmiotowego zdarzenia w zakresie szkody w mieniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy oddalił powództwo o odszkodowanie ponad kwotę 952,35 złotych.

Sąd I instancji zasądził od kwoty 635,36 złotych odsetki ustawowe od dnia 16 maja 2014 roku (tj. od dnia po wydaniu przez pozwanego (...) S.A. decyzji kończącej postępowanie likwidacyjne) do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. i od kwoty 316,99 złotych od dnia 5 grudnia 2014 roku (tj. od dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2 k.c., zaś w przypadku pozwanego (...) S.A. odpowiednio z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, dopiero od dnia 16 lutego 2016 roku, tj. od daty doręczenia temu pozwanemu odpisu pozwu i postanowienia w przedmiocie dopozwania.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powództwo zostało uwzględnione w 87%, powódka poniosła koszty procesu w łącznej wysokości 4.367 złotych (wynagrodzenie pełnomocnika – 3.600 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych, opłata od pozwu – 500 złotych, zaliczka na opinię biegłego – 250 złotych) i dlatego też Sąd zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 3.331 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, tj. różnicy (87% kwoty 4.367 złotych) 3.799,29 złotych i (13% kwoty 3.600 złotych jako kosztów zastępstwa procesowego w przypadku każdego z pozwanych) 468 złotych (3.799,29 – 468 złotych), tj. 3.331 złotych.

Jednocześnie na podstawie art. 102 k.p.c., przez wzgląd na okoliczności i charakter sprawy, a także sytuację osobistą i materialną powódki Sąd Rejonowy nie obciążył powódki w pozostałym zakresie obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz każdego z pozwanych odpowiednio do oddalonej części powództwa.

Ponadto Sąd I instancji na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014r., poz. 1025) zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 3.064 złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu od rozszerzonej, uwzględnionej części powództwa ($70.427,35 \text{ zł} \times 5\% = 3.521,36 \text{ złotych} \times 87\%$) oraz na podstawie art. 113 ust. 4 ww. ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie obciążył powódki obowiązkiem uiszczenia opłaty od pozwu od rozszerzonej, oddalonej części powództwa.

Od powyższego wyroku wnieśli apelacje pozwani (...) S.A. z siedzibą w Ł. oraz Przedsiębiorstwo (...) S.A. w P.

(...) S.A. z siedzibą w Ł. zaskarżyło wyrok w części (tj. w punktach 1, 2, 3, 5 i 7), zarzucając naruszenie:

1. art. 429 k.c. i art. 441 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, a to wobec przyjęcia solidarnej odpowiedzialności pozwanych, pomimo, że dyspozycja art. 429 k.c. nie daje ku temu podstawy, przyjmując odpowiedzialność alternatywnie albo podmiotu powierzającego czynność, albo podmiotu przyjmującego powierzoną czynność do wykonania, a nadto wobec nie zwolnienia pozwanej (...) S.A. od odpowiedzialności, pomimo ustalenia przez sąd zachodzenia przesłanek z art. 429 k.c. polegających na powierzeniu czynności przedsiębiorcy, co w niniejszej sprawie zostało sformalizowane zawartą z zachowaniem formy pisemnej umową;

2. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną zdaniem skarżącej ocenę materiału dowodowego, a to wobec wyrażenia nietrafnego poglądu, że zawarta pomiędzy (...) a Przedsiębiorstwem (...) S.A. umowa jest niejasna i wiąże się z trudnościami interpretacyjnymi, podczas gdy umowa ta w sposób precyzyjny określa obowiązki i świadczenia stron, a nadto poprzez pominięcie w ustaleniach postanowienia § 10 umowy, w którym strony przewidziały formę pisemną dla ewentualnych jej zmian, przez co umowa nie mogła podlegać zmianą poprzez praktykę jej wykonywania;

3. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, polegającą na nietrafnym w ocenie strony pozwanej przyjęciu, że powódka doznała krzywdy w rozmiarze, który usprawiedliwia przyznanie jej zadośćuczynienia w wysokości 50.000 złotych, a to wobec niewspółmierności wskazanego zadośćuczynienia do stopnia uszczerbku na zdrowiu powódki, jak również do aktualnej stopy życiowej społeczeństwa i stopy życiowej powódki;

4. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, polegającą na nietrafnym w ocenie strony pozwanej przyjęciu, że powódce wyrządzona została szkoda obejmująca koszty opieki w wysokości 19.475 złotych, podczas gdy w ocenie pozwanej kwota ta jest wygórowana i nieadekwatna do rzeczywistych kosztów opieki;

5. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. poprzez nietrafną w ocenie strony pozwanej wykładnię pojęcia sumy odpowiedniej i przyjęcie, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 50.000 złotych jest kwotą odpowiednią do doznanej przez powódkę krzywdy, podczas gdy zdaniem skarżącej jest to kwota wygórowana, stanowiąca wyraz niedostatecznego uwzględnienia kryteriów istotnych dla miarkowania zadośćuczynienia, a to wobec niewspółmierności wskazanego zadośćuczynienia do stopnia uszczerbku na zdrowi powódki, jak również aktualnej stopy życiowej społeczeństwa i stopy życiowej powódki,

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do pozwanej (...) S.A. w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej (...) S.A. w Ł. zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za dwie instancje sądowe.

W odpowiedzi na apelację (...) S.A. powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od obu pozwanych zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Przedsiębiorstwo (...) S.A. z siedzibą w P. zaskarżyło wyrok w części (tj. w punktach 1, 2, 3, 5, 6 i 7), zarzucając naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie wszechstronnie zebranego materiału dowodowego, a w rezultacie przyjęcie oceny, że pozwane Przedsiębiorstwo (...) S.A. ponosi solidarnie odpowiedzialność za szkodę jakiej doznała powódka, podczas gdy z pisma (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w P. z dnia 30 maja 2016 roku, zeznań strony, tj. prezesa pozwanej Spółki (...) S.A. oraz z braku załącznika do umowy i braku faktur za rzekomo prowadzone prace wynika, że pozwane Przedsiębiorstwo (...) S.A. nie było zobowiązane do odśnieżania według samodzielnego uznania dróg wewnętrznych będących w zarządzie (...) w styczniu 2012 roku, a zatem nie jest tym samym, solidarnie odpowiedzialne za nieprawidłowy stan odcinka drogi, na którym doszło do upadku powódki;

2. art. 429 k.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na nieuprawnionym przyjęciu, że znajdzie on zastosowanie w niniejszej sprawie, ponieważ pomimo zawarcia umowy między (...) a (...) nie doszło do powierzenia obowiązków w zakresie zimowego utrzymania dróg podmiotowi zawodowo trudniącemu się tego typu działalnością, gdyż (...) nie decydował samodzielnie o rozpoczęciu odśnieżania ulic będących w zarządzie (...);

3. art. 441 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w ustalonym przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym, a w rezultacie błędne przyjęcie, że (...) SA ponosi wraz z (...) solidarną odpowiedzialność za wypadek powódki i jego następstwa.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości w stosunku pozwanego Przedsiębiorstwa (...) S.A., bądź ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje

Apelacja pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. zasługuje na uwzględnienie, natomiast apelacja Przedsiębiorstwa (...) S.A. z siedzibą w P. podlega oddaleniu jako bezzasadna.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostaje, że powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika zdecydowała się na pozwanie dwóch podmiotów, pozostawiając sądowi rozstrzygnięcie, który z tych podmiotów ponosi odpowiedzialność za szkodę jaką poniosła w związku z upadkiem na drodze, jakiemu uległa w dniu 16 stycznia 2012 roku. Wskazała jako pozwanego ubezpieczyciela – (...) S.A. z siedzibą w Ł., który ponosi odpowiedzialność

gwarancyjną w imieniu zarządcy tej drogi, tj. (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w P. oraz przedsiębiorstwo, które na podstawie umowy z tym podmiotem zobowiązało się zimowego odśnieżania drogi – czyli (...) S.A. z siedzibą w P.

Sąd I instancji uznał, że oba pozwane podmioty ponoszą odpowiedzialność solidarną za złe utrzymanie terenu, na którym doszło do będącego podstawą dochodzonych przez powódkę roszczeń zdarzenia.

W konsekwencji takiego rozstrzygnięcia obie apelacje kwestionowały prawidłowość zastosowania w przedmiotowej sprawie regulacji zawartych w art. 429 k.c. oraz art. 441 § 1 k.c. Pierwszy z omawianych przepisów stanowi, że kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Natomiast zgodnie z art. 441 § 1 k.c. jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna.

Wskazane w skargach apelacyjnych zastrzeżenia dotyczące prawidłowości zastosowania przez Sąd pierwszej instancji wskazanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy co do zasady podziela.

Artykuł 429 k.c. zalicza się do przepisów regulujących zagadnienie odpowiedzialności za czyn cudzy. Artykuł ten wprowadza zaostrzoną odpowiedzialność osoby, która powierzyła innemu podmiotowi wykonanie za nią czynności, w stosunku do reguł ogólnych ujętych w art. 415 k.c. Odpowiedzialność ta nie jest oparta na zasadzie winy w wyborze, która objęta jest wzruszalnym domniemaniem prawnym. Odpowiedzialność powierzającego uzależniona jest od zaistnienia dwóch przesłanek pozytywnych: faktu powierzenia czynności przez powierzającego wykonawcy oraz bezprawnego zachowania wykonawcy, które pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą. Z punktu widzenia rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy ważniejsza wydaje się jednak okoliczność, że wskazany przepis wprowadza cztery przesłanki negatywne, których wystąpienie wyłącza odpowiedzialność powierzającego: brak winy w wyborze; powierzenie wykonania czynności osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności; brak związku działania wyrządzającego szkodę z powierzoną czynnością; istnienie stosunku podporządkowania między osobą powierzającą a wykonawcą czynności. Dowód co do przesłanek pozytywnych spoczywa na poszkodowanym, a dowód co do zaistnienia przesłanek negatywnych odpowiedzialności spoczywa na osobie powierzającej. Jednocześnie nie powinno budzić wątpliwości, że art. 429 k.c. nie daje podstaw do stwierdzenia, że oba wskazane w nim podmioty mogły ponosić odpowiedzialność solidarną na podstawie art. 441 § 1 k.c., jeżeli doszło do powierzenia czynności profesjonalście.

Zastosowanie powołanego przepisu we wskazanej sprawie opiera się na założeniu, że (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa powierzyła wykonanie czynności polegających na właściwym odśnieżaniu pozostających w jej zarządzie dróg przedsiębiorstwu (...) a co za tym idzie skutecznie zwolniła się od odpowiedzialności wobec powódki. Jednocześnie skoro powódka dla swojego bezpieczeństwa procesowego zdecydowała się na pozwanie dwóch podmiotów, nie wnosząc jednocześnie o zwolnienie którego z tych podmiotów z udziału w sprawie, to Sąd I instancji miał obowiązek ustalić, których z tych podmiotów ponosi odpowiedzialność względem powódki i co do jednego z nich powództwo uwzględnić, a co do drugiego powództwo oddalić. Tego jednak Sąd Rejonowy nie uczynił.

Sąd Okręgowy dokonując ponownie analizy zgromadzonego materiału dowodowego miał zatem za zadanie w ramach reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. ustalić, czy prawdziwa jest wersja przedstawiona przez (...) S.A., że (...) S.A. na podstawie umowy zawartej w dniu 1 grudnia 2010 roku z (...) Spółdzielnią Mieszkaniową miało odśnieżać w jej imieniu drogi należące do jej zasobów, czy też wersja prezentowana przez (...) S.A., że umowa ta była zawarta, jednakże faktycznie ona nie obowiązywała, jako że strony umówiły się inaczej, co mają potwierdzać zeznania prezesa tej spółki i faktu, że w spornym okresie nie były wystawiane faktury za wykonywaną pracę. W ocenie Sądu Okręgowego analiza akt sprawy wskazuje jednoznacznie, że (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa na podstawie umowy zawartej w dniu 1 grudnia 2010 roku powierzyła czynności w zakresie odśnieżania drogi, na której uległa wypadkowi powódka – (...) S.A. z siedzibą w P., a więc profesjonalnej firmie, która zajmuje się takimi czynnościami na terenie miasta P. Umowa ta łączyła wskazane podmioty w dacie spornego zdarzenia. Powyższego stanowiska nie mogą jednocześnie skutecznie

podważyć wyjaśnienia złożone przez prezesa pozwanej spółki. Wskazać należy, że jako reprezentant strony pozwanej jest zainteresowany korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem. Podnieść również należy, że niewiarygodne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego uznać należy twierdzenia, że umowa zawarta w formie pisemnej pomiędzy profesjonalistami w rzeczywistości ich nie obowiązywała. Takie stanowisko uznać należy nie tylko za niewiarygodne ale również za godzące w pewność i bezpieczeństwo obrotu gospodarczego.

Nie ulega zaś wątpliwości, że odpowiedzialność przewidzianą w art. 429 k.c. wyłącza m.in. przedstawienie dowodu, iż wykonanie czynności powierzono osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Powierzenie czynności przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności, stanowi o właściwie dokonanym wyborze, co prowadzi do wyłączenia odpowiedzialności powierzającego i nie wymaga się tu od niego dowodu braku winy w tym zakresie (por. Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego pod red. E. Gniewka, Legalis 2016). W toku postępowania pozwani nie kwestionowali, także że zadanie zlecone (...) S.A. nie było prawidłowo realizowane w dniu, w którym doszło do wypadku powódki. Z uwagi na nierealizowanie tych zadań nie były też wystawiane faktury przez (...). W świetle powyższego przy właściwym zastosowaniu art. 429 k.c. należało uznać, że odpowiedzialność względem przepisu ponosi jedynie (...) S.A. z siedzibą w P., a więc profesjonalne przedsiębiorstwo, które wzięło na siebie obowiązek odśnieżania dróg należących do zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2003 r. II CKN 1466/00 nawet skuteczne powierzenie czynności osobie trzeciej, które na podstawie art. 429 k.c. zwalnia od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez przedsiębiorstwo trudniące się zawodowo wykonywaniem danych czynności, nie wyklucza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniedbaniem; najczęściej odpowiedzialność ta oparta będzie na art. 415 k.c. Powyższe oznacza, że nawet gdy osoba powierzająca zwolni się z odpowiedzialności opartej na art. 429 k.c. przez wykazanie jednej z negatywnych przesłanek wskazanych w tym przepisie (np. gdy powierzyła wykonywanie czynności osobie, zakładowi lub przedsiębiorstwu zajmującemu się tym zawodowo), może ona odpowiadać wobec poszkodowanego na innej podstawie deliktowej, np. na podstawie art. 415 k.c. Warunkiem przypisania takiej odpowiedzialności jest jednak wykazanie, że powierzający swoim działaniem wywołał szkodę i że było to działanie zawinione. W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania Spółdzielni Mieszkaniowej a co za tym idzie (...) S.A. jakiegokolwiek odpowiedzialności.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że roszczenia powódki zasługują na uwzględnienie, jednakże w przedmiotowej sprawie nie można przepisywać odpowiedzialności obu pozwanych, albowiem podmiotem odpowiedzialnym względem powódki jest na podstawie art. 429 k.c. jedynie (...) S.A. z siedzibą w P.

Z tych też względów art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok zmieniając zaskarżony wyrok w punktach „1”, „2”, „3” i „5” w ten sposób, że oddalił powództwo w stosunku do pozwanego (...) S.A. w Ł. oraz w punkcie „6” w ten sposób, że zasądza od powódki I. B. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 3.617 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz w punkcie „7” w ten sposób, że uchylił zawarte w nim rozstrzygnięcie o obciążeniu pozwanego (...) S.A. w Ł. obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. części nieuiszczonej opłaty od pozwu od rozszerzonej, uwzględnionej części powództwa.

Konsekwencją uwzględnienia apelacji pozwanego (...) S.A. była także konieczność zasądzenia na jego rzecz od powódki kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą, a to na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800).

Apelacja pozwanego (...) S.A. z siedzibą w P. podlegała natomiast oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadna, a co za tym idzie pozwany ten zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu jest zobowiązany do zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powódki na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804).

Na marginesie wskazać należy, że apelujący (...) S.A. w P. nie kwestionował wysokości ustalonego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia, zwrotu kosztów opieki ani kosztów leczenia. Kwoty te nie budzą także wątpliwości Sądu Okręgowego, a lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala na ustalenie motywów, jakimi kierował się Sąd I instancji ustalając wysokość zasądzonych na rzecz powódki świadczeń. Brak jednocześnie podstaw aby uznać, że poddane ocenie rozstrzygnięcie zostało wydane z naruszeniem przepisów art. 445 § 1 k.c. oraz art. 444 k.c.

SSO Paweł Hochman (spr.) SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSA w SO Stanisław Łęgosz